

Włoskie media podały informację, jako by trener AC Milanu Massimiliano Allegri miał podjąć rozmowy z władzami Giallorossi w sprawie przejścia. Rossoneri dementują.

Prowadzona przez Aurelio Andreazzoliego Roma ma szanse na nie najgorszy finisz sezonu, wciąż licząc się w walce o wejście do Ligi Europy. Jednak włoskie media przewidują, że dni następcy Zdenka Zemana są już policzone.

We wtorkowych wydaniach dzienników pojawiły się informacje, że Massimiliano Allegri spotkał się z przedstawicielami Romy i rozpoczął negocjacje w sprawie objęcia posady trenera.

Spotkało się to z jednoznaczną reakcją ze strony Rossonerich, którzy zaprzeczają tym doniesieniom.

"W nawiązaniu do dzisiejszych informacji zawartych w niektórych gazetach, Massimiliano Allegri zaprzecza, by miał się spotkać z którymś z przedstawicieli Romy" - głosi oświadczenie Milanu.

O ile [wyniki piłkarskie](#) Milanu będą prawdopodobnie wystarczające do utrzymania pozycji gry w eliminacjach Ligi Mistrzów, to Allegri raczej może być pewien utrzymania stanowiska na dłużej. Trener Rossoneri już kilkakrotnie był bliski utraty posady, ale Wieczny Premier (Silvio Berlusconi) za każdym razem dawał mu kolejną szansę.

Media ostatnio donosiły, że właściciel Milanu planuje wymianę Allegriego na Clarence'a Seedorfa, ale brak reakcji na te rewelacje z którejkolwiek strony chyba jednoznacznie podsumowuje ich wagę.

Z kolei Andreazzoli, co prawda, ma umowę tylko do końca tego sezonu, ale ma także szanse na utrzymanie posady, tym bardziej jeśli zapewni Romie występy w Lidze Europy - [bukmacher bet365](#) daje na to całkiem spore szanse.

Autor: Dominik Aleksander

Autor: Narfi